

# Eugeniusz Weron

---

## Apostolstwo instytutów życia konsekrowanego

---

Collectanea Theologica 49/2, 49-66

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. EUGENIUSZ WERON SAC, OŁTARZEW

## APOSTOLSTWO INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Pytania o teologiczny sens apostołstwa instytutów życia konsekrowanego zaczęto sobie stawiać stosunkowo niedawno<sup>1</sup>, zwłaszcza gdy chodzi o systematyczne studia w tej dziedzinie<sup>2</sup>. Dawniej pytania takie uważano prawie za zbędne. Przyzwyczajono się po prostu do tego zjawiska, że zakony faktycznie podejmowały rozliczne inicjatywy o charakterze apostołskim. Tak było nieledwie od początków życia zakonnego w formie bardziej zorganizowanego życia we wspólnotach (cenobityzm).

Na rozpowszechnienie się przekonania o ścisłym związku między życiem zakonnym a apostołstwem mogła wpłynąć szeroko rozpowszechniona nazwa życia zakonnego jako „życia apostołskiego” (*vita apostolica*). Nazwę tę stosowano — jak świadczą nowsze badania<sup>3</sup> — już nawet do pierwszych wspólnot zakonnych ojca Pachomiusza. Św. Teodor, uczeń Pachomiusza, wyjaśniał zasadność tej nazwy w następujący sposób: „Z łaskawości Bożej ukazała się na ziemi święta wspólnota (zakonna, E. W.); przez nią Bóg ukazał życie apostołskie ludziom, którzy pragną być naśladowcami (Apostołów, E. W.) przed obliczem Pana wszystkich na wieki. Apostołowie bowiem porzucili wszystko i całym sercem poszli za Panem”<sup>4</sup>.

Znamienne jest to wyjaśnienie, dlaczego życie zakonne nazywano „apostołskim” już w okresie ojców pustyni. Jest to wyjaśnienie uzasadniające trafnie, że zakonnicy, podobnie jak Apostołowie, porzucają wszystko, aby naśladować Pana. Nie było to jednak wyjaśnienie jedyne. Obok niego powoływano się także na podobieństwo z życiem pierwotnej gminy jerozolimskiej, opisanym w Dziejach Apostołów<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Por. B. Besret, *Le problème des fins de la vie religieuse*, w: *Les religions aujourd'hui et demain*, Paris 1964, 32.

<sup>2</sup> Por. bibliografię podaną w przypisach. Prawo kodeksowe prawie wcale nie wspomina o apostołstwie zakonnym, por. Fr. Bogdan, *Prawo instytutów życia konsekrowanego*, Poznań 1977, 271.

<sup>3</sup> Por. I. E. Lozano, *De vita apostolica*, Comment. pro Relig. et Mission. 53(1972) f. I, 3—23.

<sup>4</sup> Cyt. za I. E. Lozano, *De vita apostolica apud patres et scriptores monasticos*, Comment. pro Relig. et Mission. 52(1971) f. II, 102 (tłumaczenie własne E. W.).

<sup>5</sup> I. E. Lozano, *De vita apostolica*, art. cyt., 11.

W wiekach średnich w dość częstym użyciu była nazwa *vita evangelica* (życie ewangeliczne)<sup>6</sup> na oznaczenie życia zakonnego. Upowszechniła się ona w związku z rozbudowaną — szczególnie przez św. Tomasa z Akwinu — teologią rad ewangelicznych. Więcej jeszcze na to wpłynęła duchowość franciszkańska, według której wzorem życia zakonnego są nie tyle Apostołowie, co sam ich Pan, a Ewangelia ma stanowić podstawową regułę zakonną<sup>7</sup>.

Właśnie te skojarzenia i powiązania życia zakonnego z życiem apostołskim i ewangelicznym mogły wpłynąć na to, że nie odczuwano potrzeby głębszych dociekań nad istotą związku życia zakonnego z apostołstwem. Trzeba tu jednak dodać, że istniały także nieledwie od początku pewne opory i wysuwano wątpliwości, zastrzeżenia i obawy co do słuszności łączenia życia zakonnego z czynnym apostołstwem. Wątpliwości niekiedy wysuwane są także obecnie<sup>8</sup>. Dlatego potrzebne są w tym względzie istotne uzasadnienia i wyjaśnienia.

### I. Uzasadnienie apostołstwa instytutów życia konsekrowanego

Nauka Soboru Watykańskiego II przyczyniła się na pewno do głębszego spojrzenia na życie zakonne w świetle tajemnicy Chrystusa i Kościoła. W *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, w rozdziale VI, poświęconym w całości życiu konsekrowanemu, ukazano głębokie związki zachodzące między konsekracją zakonną a konsekracją chrztu, między powołaniem zakonnym a powołaniem chrześcijańskim. Przez to bardziej uwidoczniło się powiązanie życia zakonnego z apostołstwem. Skoro bowiem według nauki soborowej już samo „powołanie chrześcijańskie jest z natury również powołaniem do apostołstwa” (por. DA 2), to tym bardziej konsekracja zakonna, która „korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża” (DZ 5), zobowiązuje jeszcze więcej do oddania się Bogu i Kościołowi na apostołską służbę. Tak więc już w samej istocie życia konsekrowanego instytutów należy szukać uzasadnienia apostołstwa.

#### 1. Z istoty życia konsekrowanego

Spójrzmy na to uzasadnienie najpierw w świetle nauki Soboru Watykańskiego II.

1) „Przez śluby — tak czytamy w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* — albo inne więzy naturą swoją podobne do ślubów,

<sup>6</sup> *Tamże*, 3—4.

<sup>7</sup> *Tamże*.

<sup>8</sup> Wysuwają je niekiedy — ze zrozumiałych powodów — przedstawiciele zakonów kontemplacyjnych. Wydaje się, że podziela je również J. R. Bar, *Prawo zakonne po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1977, 257.

którymi chrześcijanin zobowiązuje się do praktykowania trzech rad ewangelicznych, oddaje się on całkowicie na własność umiłowanemu nade wszystko Bogu, tak że z nowego i szczególnego tytułu poświęca się służbie Bożej i Jego czci. Już wprowadzie przez chrzest umarł dla grzechu i poświęcony został Bogu; aby jednak móc otrzymać obfitsze owoce łaski chrztu, postanawia przez ślubowanie rad ewangelicznych w Kościele uwolnić się od przeszkód, które mogłyby go odwieść od żarliwej miłości i od doskonałości kultu Bożego, i jeszcze ściślej poświęca się służbie Bożej” (KK 44).

„A ponieważ rady ewangeliczne przez miłość, do której prowadzą w szczególny sposób zespalają z Kościołem i jego tajemnicą tych, którzy za nimi idą, przeto życie ich duchowe winno być poświęcone także dobru całego Kościoła. Wynika stąd obowiązek pracy, w miarę sił i stosownie do formy osobistego powołania, bądź modlitwą, bądź gorliwym działaniem, celem zakorzenienia i umocnienia w duszach Królestwa Bożego i rozszerzania go na wszystkie kraje” (KK 44). To szerzenie Królestwa Bożego wszystkimi dostępnymi sobie środkami, stosownie do treści osobistego powołania, jest właśnie apostołstwem (por. DA 2). Tak więc — według nauki soborowej — z faktu włączenia i przynależności znaków do tajemnicy Kościoła i jego zbawczego posłannictwa wynika apostołstwo zakonne.

2) Historycznie spoglądając na instytuty życia konsekrowanego w Kościele dopatrywano się w nich zawsze bardziej wiernego i konsekwentnego naśladowania Chrystusa (por. DZ 1). Życie zakonne, jak już wspomnieliśmy, nazywano od początku mianem „apostolskiego”, z tego przede wszystkim powodu, że zakonnicy, podobnie jak Apostołowie „porzuciwszy wszystko, poszli za nim” (Mk 10,28). Właśnie to bardziej dosłowne naśladownictwo Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego, wsparte i umocnione ślubami lub innymi węzłami podobnymi do ślubów, uznanymi przez Kościół, stanowi samą istotę życia konsekrowanego w instytutach rad ewangelicznych<sup>9</sup>. Dlatego też i Sobór Watykański II uznaje i proklamuje wyraźnie, iż „ostateczną normą życia zakonnego jest naśladowanie Chrystusa ukazane w Ewangelii; przeto wszystkie instytuty powinny tę normę uważać za swoją najwyższą regułę” (DZ 2).

Naśladowanie zaś Chrystusa ukazanego w Ewangelii nie może oczywiście pominąć Jego zbawczego posłannictwa do świata. Nie może też nie uwzględniać całego „apostolskiego” wymiaru Jego życia. Jest więc rzeczą oczywistą, że apostołstwo nie jest dodatkiem

<sup>9</sup> Por. St. Richter, *Das Wagnis der Nachfolge*, Paderborn 1964; R. Carpentier, *Temoins de la cité de Dieu*, Paris 1968; por. S. R. Rybicki, *Apostolskie powołanie zgromadzeń zakonnych*, w: *Powołanie do apostołstwa*, (t. 4), Poznań 1975, 157n.

do życia zakonnego, ale tkwi w samym jego najgłębszym rdzeniu, w najgłębszej istocie życia konsekrowanego jako naśladowaniu życia Chrystusa — „Apostoła” Ojca Niebieskiego (Hbr 3,1).

Dlatego też podział, dotąd jeszcze stosowany, na zakony kontemplacyjne i czynne — naszym zdaniem — nie należy do najszcześniejszych. W gruncie rzeczy niemożliwe jest bowiem istnienie zakonów wyłącznie kontemplacyjnych, z wykluczeniem wymiaru apostołskiego. Tak jak niemożliwe jest istnienie zakonów czynnych bez kontemplacji. Naśladowanie przez zakony kontemplacyjne Chrystusa modlącego się „na osobności” jest również włączeniem się w Jego zbawcze posłannictwo. Modlitwa kontemplacyjnych zakonów musi mieć swój wymiar apostołski. Dowodzi tego zresztą przykład wielkich kontemplatyków, jak między wielu innymi świadczą życiorysy św. Teresy z Avila i św. Teresy z Lisieux. Natomiast najwięksi spośród apostołskiego czynu byli równocześnie mężami modlitwy, a bardzo często także mistrzami kontemplacji (np. św. Bernard z Clairvaux, św. Franciszek Ksawery). Co więcej, stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że dopiero osiągnięcie szczytów kontemplacji umożliwia i wzmacnia aktywność apostołską oraz czyni ją w pełni skuteczną<sup>10</sup>.

3) Na istotę życia konsekrowanego w instytutach rad ewangelicznych można spojrzeć jeszcze z innej strony, mianowicie o ile jest ono dążeniem do osiągnięcia „doskonałej miłości” na drodze radykalnego zachowania rad ewangelicznych we wspólnocie uznanej przez Kościół. Dlatego nie bez powodu soborowy dekret o życiu zakonnym rozpoczyna się od słów *Perfectae caritatis*. Właśnie bowiem dążenie do osiągnięcia „doskonałej miłości” stanowi rację bytu instytutów życia konsekrowanego (KK 44; DZ 1,6). Podobnie widzi życie zakonne *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, gdy w związku z radami ewangelicznymi mówi o „zarliwej miłości i doskonałości kultu Bożego” (KK 44). Św. Tomasz z Akwinu opisuje stan życia konsekrowanego wysuwając na pierwsze miejsce właśnie miłość: „Stan zakonny można rozpatrywać w potrójnym aspekcie: po pierwsze ćwiczenie się w osiąganiu doskonałej miłości; następnie jako zapewnienie spokoju ducha i uwolnienie ducha od trosk zewnętrznych...; po trzecie, o ile jest całopalną ofiarą, przez którą ktoś oddaje siebie i wszystko co posiada całkowicie Bogu w ofierze”<sup>11</sup>. I dodaje św. Tomasz: „Toteż zakonnikami w szczególności sposób nazywa się tych, którzy się całkowicie poświęcają na służbę Bożą i zarazem siebie samych Bogu składają w całopalnej ofierze (*se totaliter mancipant divino servitio*)”<sup>12</sup>. Jest to wspaniały hołd, a zarazem hymn na cześć miłości doskonałej w życiu konsekro-

<sup>10</sup> Por. R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tom II, Poznań 1960, 488—495.

<sup>11</sup> *S. Th.* II—II, q. 186, a. 7.

<sup>12</sup> *S. Th.* II—II, q. 186, a. 1.

wanym, zdolnej do podjęcia całopalnej ofiary (*holocaustum*) z siebie ku chwale Boga. Właśnie ta żarliwa miłość, rozumiana po chrześcijańsku, zawiera obok miłości Boga także miłość bliźniego jak siebie samego. W przeciwnym razie nie byłaby miłością pełną i doskonałą (*caritas perfecta*), gdyż miarą i sprawdzianem miłości ku Bogu, według nauki św. Jana Apostoła jest właśnie miłość bliźniego<sup>13</sup>. Dlatego miłość ukierunkowana także ku najwyższemu dobru bliźniego, jakim jest jego zbawienie, stanowi nieodłączną cechę i wymiar doskonałej miłości, zamierzonej i praktykowanej w życiu konsekrowanym instytucjach rad ewangelicznych.

Ten istotny związek miłości doskonałej z apostołstwem ukazuje także sobór, gdy naucza: „Ci co się zobowiązują spełniać rady ewangeliczne, niech przede wszystkim szukają i miłują Boga, który pierwszy nas umiłował<sup>14</sup> i niech się starają we wszelkich okolicznościach prowadzić życie ukryte z Chrystusem w Bogu, z czego wypływa i doznaje bodźca miłość bliźniego dla zbawienia świata i budowania Kościoła. Miłość ta ożywia także samą praktykę rad ewangelicznych i kieruje nią” (DZ 6).

## 2. Z istoty rad ewangelicznych

Właśnie dlatego, iż miłość „ożywia” i „kieruje” praktyką rad ewangelicznych, mają także i one wymiar oraz ukierunkowanie apostołskie. Zwraca się obecnie na to coraz większą uwagę<sup>15</sup>. Nauka Soboru Watykańskiego II znakomicie ukazuje także i apostołskie znaczenie rad ewangelicznych.

Rady ewangeliczne — jak o tym pouczał już św. Tomasz — mają za zadanie własne usuwać przeszkody na drodze rozwoju „miłości doskonałej”<sup>16</sup>. Ich rola i znaczenie nie ogranicza się do strony negatywnej, wychodzi bowiem daleko poza funkcję oczyszczania przedpola miłości. Według nauczania soborowego, rady ewangeliczne są ponadto „znakiem”, a więc uzewnętrznieniem i zarazem w pewnym sensie miarą stopnia miłości już istniejącej w sercu człowieka, a prócz tego nowym „bodźcem” do jej rozwoju. Stanowią też one „szczególne źródło duchowej płodności w świecie” (KK 43), a więc mają wspomniany już wymiar apostołski.

Widać to szczególnie najpierw na przykładzie ewangelicznej rady czystości. Czystość ślubowana w instytucjach życia konsekrowanego „ze względu na Królestwo niebieskie” (Mt 19,12) nie tylko uwalnia człowieka od zacieśniania serca do jednej osoby lub niewielu osób, jak to się zdarza dość często w małżeństwie i rodzinie

<sup>13</sup> Por. 1 J 4, 20.

<sup>14</sup> Por. 1 J 4, 10.

<sup>15</sup> Por. J. B. Metz, *Zeit der Orden? Zur Mystik und Politik der Nachfolge*, Freiburg i. Br., 1977, 46—77.

<sup>16</sup> S. Th. II—II, q. 186, a. 7.

(por. 1 Kor 7,32—35), ale równocześnie uzdalnia serce ludzkie, by „bardziej rozgorzało miłością do Boga i wszystkich ludzi” (DZ 12). Dopiero ta pozytywna funkcja ewangelicznej rady czystości ukazuje jej znaczenie i wielkość jako „niezwykłego daru łaski” (*tamże*). Dlatego poucza sobór, że taka właśnie czystość wybrana dobrowolnie ze względu na Królestwo niebieskie „jest osobliwym znakiem dóbr niebieskich i bardzo odpowiednim środkiem, który ułatwia osobom zakonnym ochocze poświęcenie się służbie Bożej i dziełom apostołstwa” (DZ 12).

Tak więc czystość praktykowana w instytutach życia konsekrowanego jest ze swej istoty ukierunkowana ku duchowej płodności dla Królestwa niebieskiego, podobnie jak dziewicza czystość Matki Jezusowej była apostołsko płodna. Dopiero duchowa płodność i owocowanie czystości w apostołstwie ukazuje jej najgłębszy sens i wymiar. Równocześnie taka płodność duchowa dziewictwa stanowi najlepsze zabezpieczenie czystości przed grożącymi jej niebezpieczeństwami.

W tradycyjnej ascetyce zwracano zbyt wiele uwagi na stronę negatywną czystości, na wyrzeczenia z nią związane i niebezpieczeństwa jej zagrażające. Ukazywanie horyzontów duchowej i apostołskiej płodności w duchowym macierzyństwie i ojcostwie stanowi najlepszą rekomendację i zabezpieczenie czystości.

Także ubóstwo pielęgnowane w instytutach życia konsekrowanego posiada aspekt apostołski. Jak wiadomo, ostatni sobór zwracał dużą uwagę na apostołskie świadectwo ubóstwa w życiu całego Kościoła. Nic więc dziwnego, że w soborowym *Dekrecie o przystosowanej odnowie życia zakonnego* znajdują się wskazania, żeby „zakonnicy i w rzeczywistości i w duchu byli ubodzy” (DZ 13). Nie wystarczy samo tylko osobiste uzależnienie od przełożonego w używaniu dóbr doczesnych. Instytuty życia konsekrowanego mają dawać także zbiorowe świadectwo ubóstwa. Niech instytuty „chętnie z własnego majątku udzielają na inne potrzeby Kościoła i na utrzymanie ubogich, których wszyscy zakonnicy powinni miłować w duchu Chrystusowym. Prowincje i domy instytutów powinny jedne drugim użyczać swoich dóbr doczesnych, tak aby te, które są lepiej zaopatrzone, pomagały tym, co cierpią niedostatek” (DZ 13).

Na ogół zakony miały i mają nadal poczucie odpowiedzialności, także finansowej, za apostołskie i misyjne dzieła kościelne. Do niedawna prawie cała działalność misyjna Kościoła spoczywała prawie wyłącznie na barkach zakonów. Aż prawie po wiek XIX także działalność opiekuńcza i charytatywna, a nawet niektóre działy opieki lekarskiej, były dofinansowywane z majątku kościelnego, głównie zakonnego. Zakony więc miały na ogół świadomość społecznego i apostołskiego serwitutu spoczywającego na dobrach zakonnych.

Nietrudną rzeczą jest dopatrzeć się także związków zachodzących między radą posłuszeństwa i apostołstwem. „Zakonnicy przez

profesję (konsekrację) posłuszeństwa — jak naucza sobór — poświęcają całkowicie wolę swoją Bogu, jakby składając ofiarę z siebie, a przez to jednoczą się trwalej i bezpieczniej ze zbawczą wolą Boga. Stąd... zakonnicy pobudzeni przez Ducha Świętego, ulegają z wiarą przełożonym zastępującym Boga, i pod ich kierownictwem oddają się posługiwaniu wszystkim braciom w Chrystusie... W ten sposób wiążą się oni coraz ściślej z posługą Kościoła i usiłują dojść do miary pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej” (DZ 14). Tak więc przez posłuszeństwo stają się zakonnicy bardziej „dyspozycyjni” dla celów apostołskich i duszpasterskich.

Przez posłuszeństwo oraz zatwierdzenie reguł i ustaw przez kompetentną władzę kościelną instytucje życia konsekrowanego zostają włączone w apostołstwo całego Kościoła.

### 3. Życie wspólnotowe i apostołstwo

Na długo przed Soborem Watykańskim II zdawano sobie sprawę z tego, że nie tylko sama istota życia konsekrowanego, ale i życie wspólnotowe instytucji mają wielkie znaczenie dla apostołstwa. Poniekąd zauważano to już wówczas, gdy w życiu zakonnym, rozumianym i określanym jako *vita apostolica*, dopatrywano się naśladownictwa pierwszej gminy jerozolimskiej, kiedy to mianowicie: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32). Właśnie życie wspólnotowe instytucji życia konsekrowanego sprawia, że mają one charakter znaku społecznie widzialnego, a nawet jakby sakramentalnego.

Z nauki ostatniego soboru wiadomo, że przede wszystkim cały Kościół jest „niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1; 15) oraz znakiem obecności Bożej w świecie (DM 15) i powszechnego braterstwa (KDK 92). W tym znaku widzialnym i jakby sakramentalnym zbawczej obecności Chrystusa w Kościele mają swój wielki udział instytucje życia konsekrowanego. Wyraźnie to potwierdza *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*: „Jest więc ślubowanie i spełnianie rad ewangelicznych niejako widomym znakiem, który może i powinien pociągnąć skutecznie wszystkich członków Kościoła do obojętnego wypełniania powinności powołania chrześcijańskiego... Stan zakonny tak ukazuje wszystkim wierzącym dobra niebiańskie już na tym świecie obecne, jak i daje świadectwo nowemu i wiekiustemu życiu zyskanemu dzięki odkupieniu Chrystusa, jak wreszcie zapowiada przyszłe zmartwychwstanie i chwałę Królestwa niebieskiego” (KK 44).

Należy tu stwierdzić, że instytucje zakonne właśnie przez życie wspólnotowe swych członków zachowujących rady ewangeliczne stają się społecznie widzialnym i czytelnym znakiem obecności



Chrystusa dziewiczego, ubogiego i posłusznego. Instytuty zakonne przez wzorowe życie wspólnotowe swych członków wzmacniają widzialność i skuteczność posłannictwa Kościoła jako sakramentalnego znaku zbawczej obecności oraz działalności Chrystusa. Kościół bez zakonów byłby mniej widoczny w świecie, mniej zauważalny jako znak obecności Chrystusa dziewiczego, ubogiego i posłusznego, a przez to utraciłby bardzo wiele ze swej wiarygodności i skuteczności apostołskiej.

Z tego wynika jak bardzo i jak nienaruszalnie profesja rad ewangelicznych przynależy „do życia i świętości Kościoła”, pomimo że nie przynależy — jak stwierdza sobór — do jego hierarchicznej struktury (por. KK 44).

Karl R a h n e r zauważył, że Kościół jako stały znak sakramentalnej obecności Chrystusa przez przepowiadanie Ewangelii byłby dla ludzi tylko znakiem zaproponowanej czy zaoferowanej przez Chrystusa łaski zbawienia<sup>17</sup>. Dopiero przez praktykę rad ewangelicznych w instytutach życia konsekrowanego Kościół staje się ponadto znakiem widocznym łaski zbawienia „eschatologicznie zwycięskiej i przeżywanej”<sup>18</sup>.

Dlatego zakony z racji swej społecznie widzialnej formy praktykowania rad ewangelicznych pełnią bardzo istotną funkcję apostołskiego świadectwa o Chrystusie, nawet niezależnie od podejmowania konkretnych prac apostołskich<sup>19</sup>.

Już dawno zwrócono uwagę na to, że życie zakonne jest w Kościele przedłużeniem tego znaku wiarygodności, jakim było męczeństwo w pierwszych wiekach chrześcijaństwa<sup>20</sup>. W rzeczy samej teologowie, a zwłaszcza św. T o m a s z z A k w i n u widzi w życiu zakonnym całopalną ofiarę ku chwale Boga w Trójcy Jedynej<sup>21</sup>. Życie zakonne poprzez dosłowne (*quoad litteram*) zachowanie rad ewangelicznych jest wyrazem tej miłości, która jest gotowa dla Chrystusa i wraz z Chrystusem na śmierć i zmartwychwstanie. Tak więc postawa męczenników, którzy rzeczywiście przyjmowali śmierć dla Chrystusa (*Christi causa*) jest obecna w świadectwie życia zakonnego.

Trzeba tu ponownie podkreślić, że społeczna widzialność tego znaku miłości ku Chrystusowi staje się możliwą do odczytania dzięki życiu wspólnotowemu, do którego instytuty zakonne są zob-

<sup>17</sup> K. Rahner, *Über die evangelischen Räte*, w: *Schriften zur Theologie*, t. VII, 1966, 404—434.

<sup>18</sup> *Tamże*, 431n.

<sup>19</sup> *Tamże*, 430; por. też S. Miecznikowski, *Apostolstwo — istotna cecha życia zakonnego*, *Ateneum Kapłańskie* 50(1967)313.

<sup>20</sup> Y. Congar, *Jalons pour une théologie du laïc*, Paris 1953, 565; również K. Rahner, *dz. cyt.*, 431n.; E. Malone, *The Monk and the Martyr*, Washington 1950.

<sup>21</sup> *S. Th. II—II*, q. 186, a. 7.

wiązane przez współczesne prawodawstwo kościelne<sup>22</sup>. Jasność i czytelność znaku wspólnot zakonnych zależy od poziomu i doskonałości życia tychże wspólnot.

Z tego wszystkiego, co już powiedziano, staje się widoczne, jak bardzo apostołstwo przynależy do samej istoty życia konsekrowanego.

## II. Formy apostołstwa instytutów życia konsekrowanego

Mając na uwadze wielką różnorodność instytutów życia konsekrowanego, jest rzeczą oczywistą, że także formy ich apostołstwa będą bardzo zróżnicowane. Stąd powstaje duża trudność takiego zaszeregowania apostołstwa instytutów, które by było w pełni wyczerpujące i nie budziło zastrzeżeń. Nie opracowano dotąd klasyfikacji, która byłaby ogólnie przyjmowana. Dlatego proponowana przez autora próba uporządkowanego opisu apostołstwa nie rości sobie pretensji do wyczerpującego przedstawienia wszystkich form apostołstwa instytutów życia konsekrowanego.

Z tego, co już nam wiadomo o istotnym związku apostołstwa z życiem konsekrowanym, narzuca się najpierw najogólniejszy podział na apostołstwo życia konsekrowanego czyli apostołstwo świadczenia przykładem oraz apostołstwo działalności, która może obejmować najrozmaitsze dziedziny i przybierać najróżniejsze postacie.

### 1. Apostołstwo życia czyli znaku

Na pierwszym miejscu wśród form apostołstwa instytutów życia konsekrowanego stawiamy świadectwo życia. Tak też widzi i opisuje to apostołstwo dokument Stolicy Świętej (adhortacja *Evangelii nuntiandi*) poświęcony w całości sprawie ewangelizacji:

„Zakonnicy są świadkami tej świętości (Kościoła), gdyż wyrażają sobą Kościół, o ile pragnie on poświęcenia się spełnianiu surowych wymagań Błogosławieństw. Poprzez swój sposób życia są oni znakiem całkowitego oddania się na służbę Bogu, Kościołowi i braciom. Z tego powodu osoby zakonne mają szczególne znaczenie, gdy chodzi o to świadectwo, o którym mówiliśmy wyżej, że stanowi ono jeden z pierwszych elementów ewangelizacji”<sup>23</sup>.

Jest to element niezbędny w każdym autentycznym apostołstwie w rozumieniu Kościoła. Chodzi tutaj właśnie o ten rodzaj apostołstwa, które od czasu soboru zwykło się nazywać apostołstwem znaku<sup>24</sup>. Należy dodać, że jest to forma apostołstwa wspólna wszy-

<sup>22</sup> KPK, kan. 594, § 1.

<sup>23</sup> Paweł VI, adhortacja *Evangelii nuntiandi*, nr 69, tłumaczenie polskie w: *Chrześcijaństwo w świecie* 8(1976) nr 45, 47.

<sup>24</sup> Por. KK 44; J. R. Bar, *dz. cyt.*, 38n.; H. Socha, *Das Ordensapostolat*

stkim instytutom życia konsekrowanego. Wynika bowiem bezpośrednio z samej natury życia zakonnego.

Na treść tej formy apostołstwa życia konsekrowanego składa się najpierw apostołstwo modlitwy. Dlatego rola zakonów kontemplacyjnych w życiu i apostołstwie Kościoła jest szczególnie doniosła, a nawet w pewnym sensie niezastąpiona. Świadczy o tym m. in. fakt, że soborowy *Dekret o działalności misyjnej Kościoła* domaga się nie tylko zaszczepiania życia zakonnego w misyjnych Kościołach w ogólności, ale ponadto uzasadnia szczególną potrzebę zakonów kontemplacyjnych „ponieważ życie kontemplacyjne należy do pełnej obecności Kościoła; trzeba je wszędzie w młodych Kościołach zakładać” (DM 18).

Oprócz apostołstwa modlitwy należy dalej wymienić niezastąpioną rolę pokuty i ofiary, a nawet i milczenia zakonnego, które na swój sposób stanowią także część świadczenia apostołskiego.

Całe życie konsekrowane instytutów posiada jedyną w swoim rodzaju wymowę zbiorowego świadectwa o Chrystusie. Charakteryzuje je pięknie wspomniany już dokument o ewangelizacji: „To milczące świadectwo o ubóstwie i oderwaniu od rzeczy tego świata, o czystości i niewinności życia, o woli przystającej na posłuszeństwo, stanowi wyzwanie wobec świata, a nawet wobec Kościoła”<sup>25</sup>. Dlatego członkowie zakonów kontemplacyjnych nie muszą wcale wychodzić na ulice, aby realizować tę zasadniczą formę apostołowania<sup>26</sup>.

Właśnie to świadectwo życia konsekrowanego w Kościele według rad ewangelicznych, a więc życia dziewiczego, ubogiego i posłusznego, przynależy do wspomnianego już sakramentalnego wymiaru Kościoła jako „znaku”, świadczącego nieustannie samym swoim istnieniem — niezależnie nawet od działalności apostołskiej. Dlatego świadectwo konsekrowanego życia według rad ewangelicznych, jest tak ważne a nawet istotne dla apostołstwa Kościoła.

## 2. Apostołstwo działalności własnej

Z apostołstwa przykładu życia konsekrowanego wynika często w sposób naturalny potrzeba wyjaśnienia, czyli „zdawania sprawy” z tego sposobu życia, jaki wybierają członkowie instytutów. W oparciu o tę potrzebę powstawały w ciągu historii Kościoła liczne instytuty laickie lub kłeryckie oddane różnym dziedzinom apostołskim, jak przepowiadanie Ewangelii, prowadzenie szkół wszelkiego typu i stopnia, opieka nad chorymi, pomoc charytatywna, działalność społeczno-opiekuńcza, wydawnicza, działalność misyjna itp.

*in der Teilkirche. Ekklesiologisch-kanonistische Standortbestimmung der Ordensleute*, München 1973, 180—182.

<sup>25</sup> *Evangeliū nuntiandi*, nr 69.

<sup>26</sup> B. Besret, *La problēme des fins de la vie religieuse*, w: *Les religieux...*, dz. cyt., 34.

„W tych instytucjach — jak mówi dekret soborowy — do samej istoty<sup>27</sup> życia zakonnego należy działalność apostołska i dobroczynna, jako święte posługiwanie i własne dzieło miłości przez Kościół imi zlecone, które mają pełnić w jego imieniu. Dlatego też całe życie zakonne członków powinno być przepojone duchem apostołskim, a cała działalność apostołska ma być nacechowana duchem zakonnym” (DZ 8).

W apostołstwie słowa i czynu należy rozróżnić apostołstwo wykonywane w zakresie działalności przewidzianej ustawami instytutu, dla której instytut został powołany do życia, a następnie zatwierdzony przez władze. Jest to właśnie wspomniane już „własne dzieło miłości”. Dla wykonywania tego dzieła nie jest zazwyczaj potrzebne odrębne pozwolenie władzy kościelnej. Jest to bowiem apostołstwo własne poszczególnych instytutów.

Oprócz własnego apostołstwa instytutów istnieje apostołstwo oparte o zlecenie wydane przez kompetentną władzę kościelną.

### 3. Apostołstwo zlecone

W oparciu o zlecenie wykonywane są przez zakony dzieła podejmowane na życzenie lub nakaz ordynariusza. Podlegają one woli i kierownictwu tego przełożonego kościelnego, który wydał zlecenie na wykonywanie określonej działalności czy na zrealizowanie dzieła.

Działalność apostołska osoby zakonnej jest niekiedy wykonywana na mocy misji kanonicznej; wiąże się ona wtedy już bardzo ściśle z apostołstwem hierarchicznym. Należy tu praca katechetyczna, kaznodziejska, rekolekcyjna, misyjna itp. Z tym łączy się sprawa stosunku apostołstwa zakonnego do apostołstwa hierarchicznego.

Ponieważ apostołstwo zakonne jest wykonywane w Kościele rządzonym z woli Chrystusa przez hierarchię, dlatego na instytutach ciąży obowiązek uzgadniania apostołstwa i współpracy z hierarchią dla dobra całego Kościoła i Kościołów partykularnych.

Sobór Watykański II wytyczył główne linie i sformułował zasady tej współpracy (por. DB 33—35). Wystarczy wspomnieć tutaj niektóre spośród wspomnianych zasad.

Ilekcio wzywa się zakonników w sposób prawowity do prac apostołskich, zobowiązani są tak spełniać swe powinności, żeby byli biskupom pomocni i ulegli (por. DB 35; DZ 8).

Zakonnicy skierowani do apostołatu zewnętrznego, winni być przepojeni duchem własnego zakonu (DB 35,2).

Egzemplcja nie stoi na przeszkodzie, żeby zakonnicy podlegali

<sup>27</sup> Należy zwrócić uwagę, że chodzi tu o „działalność” apostołską, a nie o apostołstwo w ogólności.

jurysdykcji biskupów w poszczególnych diecezjach stosownie do przepisów prawa, jak tego wymagają ich duszpasterskie zadania oraz należycie zorganizowana opieka nad duszami (por. DB 35,3).

Wszyscy zakonnicy, wyjęci i niewyjęci, podlegają władzy ordynariuszy miejscowych w tym, co dotyczy sprawowania publicznego kultu, duszpasterstwa, podawania ludowi świętej nauki, religijnego i moralnego wychowania wiernych, zwłaszcza dzieci, katechizacji i liturgicznego urabiania, a także moralnej godności stanu duchownego, jak i różnych dzieł w takim zakresie, w jakim mają one związek ze sprawowaniem świętego apostołatu (por. DB 35,4).

Należy popierać harmonijną współpracę między różnymi instytutami zakonnymi oraz między nimi a klerem diecezjalnym. Ponadto winno istnieć ściśle uzgodnienie wszelkich dzieł i działalności apostołskiej w duchu nadprzyrodzonej miłości (por. DB 35,5; DM 33).

W celu zgodnego i owocnego rozwoju wzajemnej współpracy mają biskupi i przełożeni zakonni odbywać wspólne narady dla omówienia spraw związanych z apostołstwem na danym terytorium (por. DB 35,6).

#### 4. Apostolstwo instytutów świeckich

Odrębny typ apostołstwa wśród instytutów życia konsekrowanego realizują instytuty świeckie<sup>28</sup>. Dlatego godzi się tutaj wskazać na najbardziej charakterystyczne elementy tej odrębności.

Instytuty zostały powołane do życia w celu osiągnięcia doskonałości w świecie przez członków tychże instytutów oraz „dla wykonywania pełnego apostołstwa”<sup>29</sup>. Chodzi przede wszystkim o te formy apostołstwa, jakie są na ogół niedostępne dla osób zakonnych i duchowieństwa<sup>30</sup> jak np. pewne rodzaje apostołstwa rodzinnego, środowisk pracy zawodowej, działalności społecznej, politycznej itp. Apostołstwo instytutów świeckich ma więc wyraźnie uzupełniający charakter w stosunku do apostołstwa zakonnego.

Według oficjalnych dokumentów apostołstwo instytutów świeckich ma być wykonywane „nie tylko w świecie, ale niejako od strony świata (*non tantum in saeculo, sed veluti ex saeculo*)”<sup>31</sup>, to znaczy przy pomocy świeckich środków, jakimi są świecki zawód, praca, miejsce w świecie, ubiór świecki itp.

Tę świecką sytuację apostołstwa instytutów charakteryzuje najlepiej Sobór Watykański II: „Instytuty świeckie, choć nie są instytutami zakonnymi, podejmują jednak prawdziwą i pełną profesję

<sup>28</sup> Por. wydany w r. 1975 przez Kongregację Zakonów i Instytutów Świeckich zbiór dokumentów Kościoła na temat instytutów świeckich; także J. Beyer, *De institutis saecularibus documenta*, Romae 1962.

<sup>29</sup> *Provida Mater*, art. 1.

<sup>30</sup> Por. *Provida Mater*, wstęp.

<sup>31</sup> *Primo feliciter*, II.

rad ewangelicznych w świecie, uznaną przez Kościół. Profesja ta konsekruje życie mężczyzn i niewiast, laików i duchownych przebywających w świecie. Dlatego to powinni oni szczególnie się starać o całkowite oddanie się Bogu w miłości doskonałej, a same instytucje winny zachować swój właściwy, to znaczy świecki charakter, aby mogły w świecie i jakby od strony świata pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo, dla którego powstały” (DZ 11). Instytucje mają być w świecie „zaczynem do wzmocnienia i wzrostu Ciała Chrystusowego” (*tamże*).

Jak więc wynika z oficjalnych dokumentów, instytucje świeckie powinny także w swoim apostołstwie zachować świecki charakter. Na czym ten świecki charakter ma dokładnie polegać? Nie wszystko tutaj jest jasne. Trwają próby wyraźniejszego uściślenia zasady świeckości podejmowane tak przez władze kościelne jak i przez teologów oraz przez członków zainteresowanych instytucji<sup>32</sup>. Literatura na ten temat jest duża i stale wzrasta<sup>33</sup>.

W interesującej nas sprawie specyficznego apostołstwa instytucji świeckich odrębność tegoż apostołstwa jest dostatecznie widoczna przynajmniej w trzech punktach:

1° Apostołstwo instytucji ma być realizowane głównie przy pomocy świeckich środków.

2° Apostołstwo to jest prowadzone na sposób „zaczynu” ewangelicznego od wewnątrz struktur świata. Jest więc typowo świeckie (por. KK 31).

3° Instytucje działając po apostołsku na sposób zaczynu wewnątrz świata nie posiadają elementu społecznej widzialności, tak bardzo charakterystycznej dla apostołstwa zakonnego. Działają zazwyczaj w ukryciu przed światem. Wynika to z faktu, że członkowie instytucji z zasady nie są zobowiązani do życia wspólnotowego; nie podejmują wspólnych dzieł apostołskich, a także nie są zobowiązani do noszenia odrębnego stroju czy jakichkolwiek zewnętrznych odznak przynależności do swego instytucji<sup>34</sup>.

Tak więc ta forma apostołstwa, jaką realizują instytucje świeckie, różni się dość zasadniczo od działalności apostołskiej innych, tzn. zakonnych instytucji życia konsekrowanego.

Z drugiej wszakże strony nie wolno jednak zapominać, że apostołstwo instytucji świeckich — z tytułu profesji rad ewangelicznych — posiada także wiele elementów wspólnych z zakonnymi instytucjami.

<sup>32</sup> Por. na ten temat literaturę podaną w książce Fr. Bogdan, *dz. cyt.*, 406—410; J. Beyer, *Sécularité et consecration de vie dans les Instituts séculiers*, *Gregorianum* 51(1970) 433—484; J. F. Castanao, *Il carisma della secolarità consacrata*, *Angelicum* 53(1976) 319—361.

<sup>33</sup> Pełniejszy wykaz bibliografii zawiera: *Bibliographie sur instituts séculiers (années 1891-1972)*, Roma (1973).

<sup>34</sup> Więcej na ten temat J. Beyer, *Sécularité et consecration...*, *art. cyt.*, 474—484.

Trzeba jednak uznać, że instytuty świeckie mimo podobieństw do życia zakonnego realizują niewątpliwie własną formę apostołstwa, bardzo silnie zbliżoną do apostołstwa właściwego ludziom świeckim<sup>35</sup>.

### III. Problemy do rozstrzygnięcia

Nie wszystkie sprawy dotyczące teologii apostołstwa instytutów życia konsekrowanego są obecnie bezsporne i rozstrzygnięte, zwłaszcza zagadnienia praktyczne oraz związane z odnową życia i apostołstwa. Ani Sobór Watykański II, ani późniejsze dokumenty Stolicy Świętej nie zamierzają definitywnie rozstrzygać istniejących wątpliwości i niejasności. Jest to postawa słuszna, gdyż instytuty życia konsekrowanego są przejawami wiecznie rozwijającego się lub odradzającego życia oraz dowodem nieustającym działania charyzmatów Ducha Świętego, który ciągle czyni „rzeczy nowe” i zaskakujące<sup>36</sup>, poprzez które odnawia oblicze Kościoła i świata. Dlatego szczególnie w teologii życia konsekrowanego, a zwłaszcza w dziedzinie teorii i praktyki apostołstwa muszą być drzwi otwarte na możliwości nowych inicjatyw, przemyśleń i rozwiązań.

Chcielibyśmy tutaj zasygnalizować ważniejsze problemy ciągle jeszcze nie rozstrzygnięte, a jednak należące do podstawowych w dziedzinie teorii i praktyki apostołskiej instytutów życia konsekrowanego. Do takich podstawowych zagadnień należy zaliczyć najpierw stosunek instytutów życia konsekrowanego do świata.

#### 1. Zakony i świat

Sobór Watykański II po raz pierwszy w dziejach Kościoła bardzo oficjalnie i zasadniczo zajął się problemem stosunku Kościoła do świata. Uczynił to nie tylko w *Konstytucji duszpasterskiej o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, ale prawie we wszystkich swoich szesnastu dokumentach. Czyni to również wyraźnie w *Dekreście o przystosowanej odnowie życia zakonnego*.

Dekret ten wytycza wprawdzie ogólne linie przystosowanej odnowy, ale nie rozstrzyga wyraźnie sprawy, jak daleko odnowa może się posunąć w zbliżeniu do świata i jakie są jej nieprzekraczalne granice. Sprawa stosunku i stopnia przybliżenia się instytutów życia konsekrowanego do świata należy niewątpliwie do istotnych zagadnień apostołstwa<sup>37</sup>. Rozstrzygnięcia praktyczne zostawiono od-

<sup>35</sup> A. Guttierrez, *Apostolatus institutorum saecularium*, Commentarium pro Religiosis et Missionariis 51(1970) 208—222; J. Beyer, *Les instituts séculiers*, w: *Vatican II. L'adaptation et la rénovation de la vie religieuse*, Paris 1967, 382—384.

<sup>36</sup> J. B. Metz, (dz. cyt., 10) mówi o „innovatorische Funktion für die Kirche” oraz o „Schocktherapie des Heiligen Geistes”.

<sup>37</sup> E. Schillebeeckx, *La mission de l'Eglise*, Bruxelles 1969, 279nn.

powiednim instancjom zakonnym, szczególnie kapitułom generalnym. Obecnie, tj. w kilkanaście lat po Soborze Watykańskim II, wiadomo z praktyki, że niektóre prowincje zakonne w wielu krajach zachodnich przekroczyły dopuszczalne granice<sup>38</sup>. Konsekwencje nie pozwoliły na siebie długo czekać. Na błędach popełnionych uczą się inni.

W przystosowaniu zakonów oraz ich apostołstwa do świata współczesnego funkcję jednego z najważniejszych kryteriów powinna pełnić społeczna widzialność oraz czytelność znaku niejako sakramentalnego, którego częścią są zakony w Kościele<sup>39</sup>. O tej sprawie była już mowa w pierwszej części niniejszego artykułu. W związku z tym wolno wnioskować, że jeśli zmiany w zakresie odnowy i przystosowania idą w kierunku zacierania wyrazistości oraz czytelności znaku życia konsekrowanego, to wówczas na pewno odnowa rozwija się niewłaściwie. Wtedy też zakonne świadectwo o Chrystusie, które jest najistotniejszym składnikiem apostołstwa, staje się niemożliwe. W takiej sytuacji nawet najbardziej wyszukane metody i techniki apostołowania staną się nieskuteczne.

## 2. Stosunek modlitwy do działalności apostołskiej

Sprawa stosunku modlitwy do pracy apostołskiej należy niewątpliwie także do tych problemów, które nigdy nie dają się rozwiązać do końca. Chodzi tu o znalezienie i wyważenie właściwej proporcji między kontemplacją a działalnością<sup>40</sup>. Proporcje ogólne będą inne w zakonach kontemplacyjnych niż w zakonach czynnych. W gruncie rzeczy chodzi tu tylko o przesunięcie akcentów i proporcji. Dlatego każdemu instytutowi oraz pojedynczemu zakonnikowi nasuwa się w ramach konstytucji zakonnej konieczność pogodzenia kontemplacji i czynu. Każda osoba zakonna na własną rękę i na osobistą odpowiedzialność, musi znaleźć praktyczne dla siebie — według miary łaski osobistej i osobistego oświecenia — rozwiązanie tej trudności.

Jak szukać i jak znaleźć najwłaściwsze rozwiązanie? Teologiczne zasady rozwiązywania tego zagadnienia są jasne i na ogół proste. Późną opozycję modlitwy i działania rozwiązuje się poprzez sprowadzenie do wspólnego mianownika, jakim jest aktualnie żywa miłość

<sup>38</sup> Por. np. F. Klostermann, *Gemeinde - Kirche der Zukunft*, t. I, Freiburg i. Br. 1974, 395—401.

<sup>39</sup> O kryteriach przystosowanej odnowy, por. B. Besret, *Critères pour une rénovation*, w: *Les religieux aujourd'hui et demain*, Paris 1964, 137—156. Por. też pracę zbiorową *Zeitgemässe Erneuerung des Ordenstandes*, Leipzig 1968.

<sup>40</sup> Mówi o tym R. Voillaume, *La contemplation élément essentiel de toute vie chrétienne*, w: *Vatican II. L'adaptation et la rénovation de la vie religieuse*, Paris 1967, 159—168; por. tamże, G. Huyghe, 169—189.



ku Bogu<sup>41</sup>. Modlitwa i praca są ostatecznie tylko środkami do osiągnięcia miłości doskonałej (*perfecta caritas*). Otóż ta miłość doskonała musi zawierać w sobie realizację najwyższego przykazania miłości Boga i bliźniego. Doskonała czyli pełna miłość ku Bogu nie może się obejść bez umiłowania bliźniego. Dlatego miłość doskonała z konieczności musi się jakoś wyrażać poprzez modlitwę i działanie apostołskie. Modlitwa i apostołstwo stawać się powinny dwoma sposobami wyrażania się jednej i tej samej miłości<sup>42</sup>. Na wyższych stopniach kontemplacji modlitwa staje się pobudką do działalności apostołskiej, a działalność apostołska podtrzymuje i karmi modlitwę.

W praktyce jednak przy niskiej intensywności życia modlitewnego grozi zakonnikowi niebezpieczeństwo aktywizmu. Dla jego zażegnania trzeba się uciekać do stałych okresów poświęconych ćwiczeniom modlitewnym, aby nie stać się tylko „miedzią brzęcząca”.

Znawcy tego zagadnienia doradzają: „Apostołska działalność powinna być uznawana za jedno ze źródeł życia duchowego i jako pożywka dla nieustannej modlitwy. Wierność dla tego, co się zwykle nazywa ćwiczeniami pobożności, nie powinna być nigdy uważana za cel samoistny, ale za środek podporządkowany osiągnięciu jedyne go celu jakim jest miłość, która się wyraża przez ciągłą modlitwę pośród działalności apostołskiej”<sup>43</sup>. Rada ta jest na pewno pożyteczna, ale jej wykonanie nie należy do zadań łatwych.

### 3. Apostołstwo i tożsamość zakonna

Z powyższą sprawą wiąże się problem hierarchii celów życia zakonnego. Do niedawna jeszcze prawie we wszystkich nowszych konstytucjach zakonnych wysuwano z niezachwianą pewnością twierdzenie, że pierwszorzędnym celem życia zakonnego jest osobiste uświęcenie zakonnika, a wtórnym celem jest uświęcanie innych przez apostołstwo w określonej dla danego zakonu dziedzinie apostołatu<sup>44</sup>. Już w okresie przed Soborem Watykańskim II ta pewność została podważona<sup>45</sup>, a sobór wyraźnie postawił „miłość doskonałą” jako nadrzędny i pierwszorzędny cel życia zakonnego.

W oparciu o przedsoborową koncepcję hierarchii celów życia zakonnego było wiadomo, że tożsamość zakonną określa się poprzez

<sup>41</sup> Więcej na ten temat: E. Weron, *Czy praca może się stać modlitwą?*, w: *Powołanie człowieka*, t. 1, Poznań 1972, 264—271; *Vatican II, L'adaptation...*, dz. cyt., 183—189.

<sup>42</sup> Por. G. Huyghe, *Vie religieuse et apostolat*, w: *Vatican II, L'adaptation...*, dz. cyt., 189.

<sup>43</sup> G. Huyghe, *Pour un renouveau de la vie religieuse. Quelques applications pratiques*, w: *Religieux aujourd'hui et demain*, Paris 1964, 186.

<sup>44</sup> B. Besret, *Le problème des fins...*, art. cyt., 35nn.

<sup>45</sup> *Tamże*, 35, Por. też P. Philippe, *Les fins de la vie religieuse*, Athènes-Rome 1962, cyt. przez B. Besreta.

cel drugorzędny, który mówił właśnie o specyficznym zadaniu apostołskim danego zakonu<sup>46</sup>. Z tym wiąże się zdarzająca się dość często niemożność spełniania przez instytut swojego specyficznego celu w niektórych warunkach politycznych czy w różnych sytuacjach życiowych. Wówczas całe wspólnoty musiałyby utracić swoją tożsamość zakonną. Jak to więc jest właściwie z tą tożsamością w takich warunkach? Czy rzeczywiście dany instytut traci wtedy swoją tożsamość?

Sprawa jest dlatego życiowo ważna, ponieważ dość często w konkretnych warunkach wiele rodzin zakonnych albo całkowicie, albo częściowo może być pozbawione możliwości spełniania swojego specyficznego zadania. Z tego powodu wiele zgromadzeń, męskich i żeńskich, ratując siebie, wchodzi w zwyczajne duszpasterstwo i apostołstwo parafialne.

Odpowiedź na tę trudność ułatwił już częściowo Sobór Watykański II, kiedy przypomniał, że celem najwyższym jest *perfecta caritas*<sup>47</sup>. Każda rodzina zakonna na sposób sobie właściwy, zawarty w charyzmacie swego założyciela, usiłuje realizować ten główny cel życia zakonnego. Tak więc własna tożsamość zakonna wynika nie tyle ze szczególnego zadania apostołskiego, ile raczej właśnie z charyzmatu założyciela oraz z tradycji zakonu<sup>48</sup>. Nawet modlitwa, której formy bywają zazwyczaj wspólne wszystkim zakonom, bywa inaczej realizowana w zakonie benedyktyńskim, karmelitańskim, franciszkańskim, jezuickim, salezjańskim itd.

Tak więc tożsamość zakonna nie jest zależna wyłącznie od konkretnej formy czy dziedziny apostołstwa. Trzeba jednak przyznać, że te konkretne formy czy dziedziny apostołstwa wpływają poważnie na kształtowanie duchowego oblicza rodziny zakonnej i na poczucie własnej tożsamości. Dlatego sprawa i zagadnienie tożsamości zakonnej nie jest problemem łatwym do rozstrzygnięcia w konkretnej sytuacji rodziny zakonnej.

Trudnych zagadnień i sytuacji życia zakonnego jest znacznie więcej. Wybraliśmy tutaj i ukazaliśmy w najogólniejszej prezentacji tylko ważniejsze, które bardziej są związane z apostołstwem instytutów życia konsekrowanego na obecnym etapie jego rozwoju<sup>49</sup>. Rozwiązywanie praktyczne ukazanych tutaj problemów apostołstwa będzie na pewno przedmiotem jeszcze wielu prób i dociekań. Zapewne nigdy nie uda się ich rozwiązać do końca.

<sup>46</sup> B. Besret, *Le problème des fins...*, art. cyt., 37n.

<sup>47</sup> Tak stawiał sprawę celu już św. Tomasz z Akwinu: „*ipsa perfectio caritatis est finis status religiosi*” (S. Th. II—II, q. 186, a. 2).

<sup>48</sup> Por. B. Besret, *Le problème des fins...*, art. cyt., 40.

<sup>49</sup> Posoborową bibliografię apostołstwa zakonnego podaje H. Socha, dz. cyt., ss. XXVI—LIV; por. też Fr. Wulf, *Theologische Phänomenologie des Ordenslebens*, w: *Mysterium salutis*, t. IV/2, Einsiedeln-Zürich-Köln 1973, 450—487, tamże bibliografia s. 485—487.

**DAS APOSTOLAT DER INSTITUTE DES GEWEIHTEN LEBENS .**

Die Fragen nach dem theologischen Sinn des Apostolates der Orden und der Weltinstitute (*Instituta saecularia*) werden verhältnismässig erst unlängst gestellt und besprochen. Vom Anfang aber an wurde das Ordensleben als *vita apostolica* betrachtet.

Im Lichte der Konzilslehre wird jetzt das Apostolat der Rätechristen vom Wesen der religiösen Lebensweihe her begründet. Diese Begründung ergibt sich besondrs aus der Verbindung des Ordensapostolates mit der Kirche und ihrem Geheimnis, aus der Christusnachfolge und aus dem Streben nach der vollkommenen Liebe (*caritas perfecta*), sowie auch aus dem Wesen der evangelischen Räte und der gemeinsamen Lebensweise. Das gemeinsame Leben der Ordensleute gehört zum Sakramentalzeichen der Kirche und zum apostolischen Zeugnis des Gottesvolkes.

Der Verfasser betrachtet verschiedene Apostolatsformen der Institute des geweihten Lebens. An erster Stelle wird das apostolische Lebenszeugnis analysiert, welches als Apostolat „des Zeichens“ zum Wesen aller Institute des geweihten Lebens gehört. An zweiter Stelle wird das eigene apostolische Tätigkeitsfeld und das eigene apostolische Werk betrachtet. Ausserdem werden verschiedene Formen des „mandatierten“ Apostolates und Seelsorge besprochen.

Im letzten Teil sind einige Probleme aufgezeichnet, deren Lösung in unserer Zeit besondere Schwierigkeiten erhebt. Zu diesen Problemen gehört das Weltverhältnis der Institute des geweihten Lebens im allgemeinen und das Verhältnis der Kontemplation und Gebetes zur apostolischen Tätigkeit im besonderen. Ausserdem wird das Problem der Ordensidentität und des eigenen Tätigkeitsfeldes geschildert. Diese letzte Frage ist für unsere Zeit von grosser Bedeutung, weil viele Institute ihre gewöhnliche Tätigkeitsfelder verloren haben. Der Verfasser gibt einige Winke und Suggestionen zur praktischen Lösung dieser Probleme.